

Sygn. akt VI ACa 824/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SO (del.) – Irena Piotrowska

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2011r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 12 marca 2010 r.

sygn. akt I C 2537/09

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim, znosi postępowanie przeprowadzone przed Sądem Okręgowym na rozprawie w dniu 12 marca 2010 roku i w powyższym zakresie przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 824/10

UZASADNIENIE

Powód K. W. w ostatecznie sprecyzowanym stanowisku wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w P. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych związane z osadzeniem go w przeludnionej celi i w warunkach naruszających jego godność osobistą. Oprócz problemu przeludnienia cel wskazywał też powód na brak w nich wentylacji, co powodowało rozchodzenie się nieprzyjemnych zapachów, spożywanie przez osadzonych posiłków na stojąco, zagrzybienie ścian, odpadanie z nich tynku. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kwoty 5.000 zł na cel społeczny tj. na rzecz fundacji (...).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 12.III.2010 r. Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w P. na rzecz K. W. kwotę 3.500 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód osadzony był w Zakładzie Karnym w P. w okresie od 24.III.2003 r. do chwili wyrokowania w sprawie. Osadzony był w celach w warunkach przeludnienia. W warunkach przeludnienia powód przebywał do września 2009 r. Cele nie były odnowione i ze słabą wentylacją. Skutkiem tego było rozchodzenie się zapachów z kącika sanitarnego po celi. Kącik ten odgradzony był od reszty celi blachą oraz zasłonką lub kocem. W celach były taboret, jednak ze względu na brak miejsca w celach, nie wszyscy osadzeni mogli z nich korzystać podczas jedzenia, co prowadziło do konfliktów między osadzonymi. Konflikty powodowane były też problemem związanym z korzystaniem z kącika sanitarnego. Sąd Okręgowy ustalił, że powód od lipca 2008 r. podjął zatrudnienie na terenie zakładu karnego, którą poza celą wykonuje od godziny 7/30 do 13/00. Ponadto od 2006 r. do 2009 r. powód czterokrotnie rozpoczął naukę, w związku z czym 3 razy na tydzień opuszczał celę i przebywał poza nią w godzinach 15/00-20/00. Naukę przerywał jednak po 2-3 miesiącach.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest częściowo zasadne. Sąd wskazał na art. 417 kc jako podstawę odpowiedzialności pozwanego oraz na art. 23 kc i art. 448 kc stanowiące podstawę zgłoszonego przez powoda roszczenia. Sąd Okręgowy uznał, że warunki, w jakich powód przebywał tj. przeludnienie, spożywanie posiłków na stojąco, brak wentylacji i rozchodzenie się nieprzyjemnych zapachów po celi uzasadniają twierdzenie, że zostały naruszone jego dobra osobiste. Pozwany natomiast nie wykazał w sposób przekonujący, że warunki, o jakich twierdzi powód nie miały miejsca.

Sąd Okręgowy powołał się na liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz (...).

Sąd I instancji uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia za częściowo zasadny tj. dotyczący roszczenia związanego z osadzeniem w warunkach przeludnienia za okres poprzedzający 14.IX.2006 r.

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę z jednej strony okres pobytu powoda w warunkach przeludnienia – 33 miesiące, stopień tego przeludnienia, a z drugiej jednak fakt, że powód na dłuższy czas opuszczał w tym czasie celę, a co za tym idzie dolegliwości związane z przeludnieniem w celach były mniej dotkliwe, uznał, że kwotą odpowiednią będzie kwota 3.500 zł. W ocenie Sądu I instancji kwota ta spełnia swoją funkcję kompensacyjną, dlatego też Sąd oddalił żądanie zasądzenia 5.000 zł na cel społeczny.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 kpc mając na uwadze, że roszczenie powoda zostało zgłoszone w zdecydowanie zbyt szerokim zakresie.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany. Zaskarżając wyrok w zakresie punktu pierwszego, pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego:

- art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez przyjęcie, że powód był w zakładzie karnym w P. traktowany w sposób nieludzki i poniżający,

- art. 448 kc, 415 kc, 361 kc w zw. z art. 24 kc przez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że w oparciu o ustalony stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego z tytułu zadośćuczynienia,

- art. 5 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że żądanie oczywiście nadmiernego zadośćuczynienia przez osobę pozbawioną wolności w związku z naruszeniem dóbr osobistych nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego,

naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 kpc poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych wskutek dowolnej oceny materiału dowodowego przez przyjęcie, że cele, w których przebywał powód miały słabą wentylację, podczas gdy z informacji z Zakładu Karnego w P. z dnia 26.I.2010 r. wynika, że wentylacja w tych celach była sprawna,

- art. 217 § 2 kpc poprzez pominięcie wniosków dowodowych strony pozwanej mających istotny wpływ dla ustalenia stanu faktycznego,

- art. 86 kpc w zw. z art. 379 pkt 2 kpc przez przyjęcie, że powód działał przez prawidłowo umocowanego pełnomocnika, podczas gdy pełnomocnik ten nie miał uprawnień do wykonywania zawodu radcy prawnego, co skutkuje nieważnością postępowania.

W konkluzji apelacji pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna o ile zmierza do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Postępowanie przed Sądem Okręgowym dotknięte jest nieważnością, co skutkuje uchyleniem wyroku, zniesieniem postępowania przed Sądem I instancji i przekazaniem sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W dniu 25.I.2010 r. powód ustanowił pełnomocnika do reprezentowania go w niniejszym postępowaniu w osobie J. D. prowadzącego Kancelarię (...) w O. przy ulicy (...) (k. 41). Ustanowiony pełnomocnik w dniu 9.II.2010 r. złożył pismo procesowe w imieniu powoda zawierające sprecyzowanie podstawy prawnej zgłoszonego żądania, wniosek o przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność powoda, dodatkowe żądanie zasądzenia kwoty 5.000 zł na cel społeczny oraz wniosek o obciążenie ozwanego kosztami procesu. Pismo zawiera obszernie uzasadnienie zajętego stanowiska. Pełnomocnik powoda został powiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 12.III.2010 r., na której wydane zostało orzeczenie merytorycznie kończące postępowanie w sprawie. Powód pismem z dnia 15.III.2010 r. poinformował Sąd Okręgowy o wypowiedzeniu pełnomocnictwa pełnomocnikowi.

Pełnomocnik powoda J. D. uchwałą nr (...) Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w O. z dnia 2.X.2007 r. został skreślony z listy radców prawnych (...) w O. z dniem 2.X.2007 r. na podstawie art. 29 pkt 4a ustawy z dnia 6.VII.1982 r. o radcach prawnych. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego poczynionych w postępowaniu odwoławczym wynika, że uchwałą z dnia 2.X.2007 r. o wykreśleniu J. D. z listy radców prawnych OIRP w O. uprawomocniła się w dniu 1.IV.2008 r. oraz, że nie został on ponownie wpisany i nie widnieje w ewidencji radców prawnych w żadnej z 19. Okręgowych Izb Radców Prawnych (pismo Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 4.III.2011 r. – k. 238).

Jak wynika z uchwały Sadu najwyższego z dnia 28.VII.2004 r. III CZP 32/04 występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania, co powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Uchylenie to nie może być usunięte w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę. Sąd Najwyższy wskazał, że uprawnienie strony do działania przed sądem przez pełnomocnika nie ma charakteru bezwzględnie w tym sensie, że strona może w każdej sprawie ustanowić swoim pełnomocnikiem każdą osobę. Kto i w jakich sprawach może być pełnomocnikiem procesowym strony, określa ustawa. Przepisy te mają charakter iuris cogentis i strona nie może swoim działaniem uchylić ich mocy obowiązującej. Ustanowienie pełnomocnika z naruszeniem tych przepisów jest ustanowieniem nienależytym. Konsekwentnie rozumując, przyjęcie, że ustanowienie pełnomocnikiem strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, jest należyty umocowaniem pełnomocnika, prowadziłoby do uznania dokonanych przez tę osobę czynności procesowych za skuteczne i do dopuszczenia do udziału w sprawie takiej osoby jako pełnomocnika strony. Oznaczałoby to pozbawienie jakiegokolwiek znaczenia przepisów, które ograniczają krąg osób mogących być pełnomocnikami procesowymi określonych stron lub w określonych sprawach i dawałoby możliwość do występowania w charakterze pełnomocnika każdej strony, w każdej sprawie, każdej osoby.

W sprawie niniejszej powód swoim pełnomocnikiem ustanowił radcę prawnego, który miał świadczyć pomoc prawną w ramach prowadzonej przez niego kancelarii radcy prawnego, do czego uprawniał go przepis art. 87 § 1 kpc. Rzecz jednak w tym, że ustanowiony przez powoda pełnomocnik ani w dniu udzielania pełnomocnictwa, ani też

do końca postępowania nie był w stanie przedstawić prawidłowego pełnomocnictwa w związku ze skreśleniem go z listy radców prawnych prawomocną uchwałą. Z tego też względu nie mógł mieć w sprawie niniejszej zastosowania przepisu szczególny – art. 97 § 2 kpc, który jest kontynuacją i rozwinięciem unormowania zawartego w § 1 tego artykułu. Przewidziane w nim zatwierdzenie przez stronę dotyczy tylko "dopuszczonej tymczasowo przez sąd", "naglącej" czynności procesowej "po wniesieniu pozwu", podjętej przez osobę nie mogącą "na razie" przedstawić pełnomocnictwa. Nie odnosi się zatem do sytuacji, w której czynność procesowa została podjęta przez osobę działającą na podstawie pełnomocnictwa udzielonego jej przez stronę, lecz nie mogącą być pełnomocnikiem

Wskazać należy, że, również z istoty pełnomocnictwa nie wynika dopuszczalność potwierdzenia czynności nienależycie umocowanego pełnomocnika, jeżeli polegało ono na ustanowieniu pełnomocnikiem osoby, która pełnomocnikiem być nie może, chodzi bowiem w tym wypadku nie o nienależyte umocowanie pełnomocnika polegające na braku pełnomocnictwa, ale na umocowaniu pełnomocnikiem osoby, która z woli ustawy nie może być pełnomocnikiem. Zatwierdzenie takie nie usuwałoby braku istnienia pełnomocnictwa, bo takiej stronie udzieliła, ale w istocie powodowałoby usankcjonowanie czynności procesowych podjętych przez osobę, której ustawa nie zezwala ich podejmować.

Uznanie dopuszczalności konwalidacji nieskutecznego oświadczenia strony o ustanowieniu pełnomocnika przez zatwierdzenie czynności podjętych przez osobę ustanowioną pełnomocnikiem oznaczałoby przyzwolenie - wbrew zakazowi ustawy - na podejmowanie czynności procesowych przez osobę, która nie może być pełnomocnikiem. Jak zasadnie zauważono w piśmiennictwie, możliwość zatwierdzenia przez stronę, pojedynczo lub en bloc, czynności procesowych dokonanych przez osobę, która nie może być jej pełnomocnikiem, prowadziłaby do "legalizowania" udziału tej osoby jako pełnomocnika strony w procesie. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyżej cytowanej uchwale taka praktyka umożliwiałaby przedostawanie się do postępowania sądowego osób nie spełniających wymagań ustawowych bycia pełnomocnikiem procesowym, co byłoby zjawiskiem zagrażającym interesom wymiaru sprawiedliwości. Należy ponadto zauważyć, że uzależnienie skuteczności czynności procesowych podjętych przez osobę działającą na podstawie udzielonego jej pełnomocnictwa od zatwierdzenia ich przez stronę, mogłoby przez nią być wykorzystane do zatwierdzenia czynności dla niej korzystnych i - z pominięciem środków przysługujących stronie w normalnym toku postępowania - do uchylecia się od skutków czynności niekorzystnych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 2 kpc orzeczono jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 2 kpc.